

Protokół

7. posiedzenia 5. sesyi VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 6. kwietnia 1900 roku.

Początek o godzinie 10 minut 45 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecných posłów 120.

Ze strony Rządu: c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół piętego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół szóstego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 6. kwietnia 1900, które przydzielono komisjom następującym:

Komisji budżetowej Ls.: 905, 910, 911, 912, 915, 917, 918, 1041, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1097, 1098, 1100 1103 1104, 1108, 1110, 1111, 1113, 1119, 1122, 1123, 1124, 1126, 1127, 1130, 1132, 1133, 1134, 1138, 1139, 1140.

Komisji prawniczej Ls. 906.

Komisji szkolnej Ls: 907, 1037, 1038, 1039, 1040, 1099, 1101 1102, 1105, 1107, 1112 1114, 1116, 1117, 1120, 1121, 1135, 1136, 1137, 1142.

Komisji petycyjnej Ls: 908, 913, 914, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1082, 1089, 1090, 1096, 1106, 1109, 1118, 1125, 1141.

Komisji drogowej Ls: 909, 1115.

Wydziałowi krajowemu Ls: 916.

Komisji dla reformy agrarnej Ls: 921 do 1035, 1042—1070, 1143, 1144, 1145, 1146.

Komisji gminnej Ls: 1036, 1087, 1088.

Komisji administracyjnej Ls: 1076 do 1080, 1085, 1086, 1131.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls: 1083, 1084.

Komisji przemysłowej Ls : 1128, 1129.

Po odczytaniu petycyi Ls. 906 mieszkańców gminy Tucholki i 16 sąsiednich gmin powiatu stryjskiego o utworzenie sądu powiatowego w Tucholee przemawia p. Wachnianin popierając tę petycję.

Po odczytaniu petycyi Ls. 1091 komitetu budowy pomnika Mickiewicza we Lwowie o subwencję, przemawia p. Adam Skrzyński, popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj wniesionych po dzień 6. kwietnia 1900, które przydzielono odpowiednim komisjom jak wyżej.

Marszałek oznajmia, iż w odpowiedzi na telegram, który wysłał z polecenia Sejmu do Stolicy Apostolskiej z wyrazami hołdu i czci z powodu 90-tej rocznicy JSw. Papieża Leona XIII otrzymał następujący telegram, który odczytuje:

(Po pierwszych słowach wszyscy powstają z swych miejsc).

Illmo comiti Stanislao Badeni, regni Galicie marescalco Lemberg. Galicia. Austria.

Beatissimus Pater vota et gratulationes oratorum Polonorum et Ruthenorum regni Galicie gratissima habuit eisque vicissim bona omnia adprecatus Apostolicam benedictionem amantissime impertitur.

M. Card. Rampolla.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopu na 6 dni p. Zdzisławowi Skrzyńskiemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. Skałkowskiego o uznanie drobiazgowej sprzedaży słodzonych napojów spirytusowych, w naczyniach zamkniętych, zawierających 5 litrów lub mniejszą ilość, jako przemysł koncesyonowany.

P. Skałkowski motywuje swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Potoczka w sprawie wcielenia obszarów dworskich do gmin i łączenia się gmin dla wspólnego zawiadywania sprawami, tak własnego, jak i poruczonego zakresu działania.

P. Potoczek motywuje swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi odesłanie tego wniosku do komisji gminnej.

Przemawia p. Stojalowski.

Izba uchwala odesłanie tego wniosku p. Potoczka do komisji gminnej.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Średniawskiego w sprawie opodatkowania urzędników i kapitalistów na rzecz kraju, powiatów i gmin.

Przemawia p. Średniawski, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi przekazanie tego wniosku komisji podatkowej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Okuniewskiego o przyznanie Radom gminnym prawa ograniczania czasu trwania zabaw wiejskich i prawa oznaczania godzin zamykania szynków.

P. Okuniewski motywuje swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi odesłanie tego wniosku do komisji gminnej.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku posła Górki w przedmiocie składu i wyboru komisji szacunkowych dla podatków osobistych.

P. Górka motywuje swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi odesłanie tego wniosku do komisji podatkowej.

Izba bez rozprawy uchwala ten wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gminnej w przedmiocie zmiany §§. 85, 89, 90 i 92 Statutu miasta Lwowa.

Sprawozdawca p. Merunowicz, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie w pierwszym ustępie §. 90 należy opuścić słowa od „20 centów“ do słowa „względnie“ włącznie.

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia zmieniająca niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14-go października 1870, Dz. ust. kraj. Nr. 79, nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowa.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 85, 89, 90 i 92 ustawy krajowej z dnia 14. października 1870 Dz. ust. kraj. Nr. 79., nadającej statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Lwowa, zostają uchylone a w ich miejsce obowiązywać mają następujące postanowienia.

§. 85.

Wydatki odrębne.

Wydatki, dotyczące interesu tylko pojedynczych miejscowości, części gminy, klas mieszkańców lub pojedynczych posiadaczy gruntu, domu, mają być ponoszone przez same tylko strony interesowane, o ile nie istnieją inne urządzenia obowiązujące.

Wydatki takie może więc Rada miejska rozłożyć na strony interesowane i od nich je ściągnąć.

§. 89.

Do nałożenia dodatków, przenoszących 30% podatków bezpośrednich lub 50% podatku konsumcyjnego, potrzebne jest pozwolenie Wydziału krajowego.

Dodatki przenoszące 50% podatków bezpośrednich, lub 70% podatku konsumcyjnego, mogą być nakładane tylko na mocy ustawy krajowej.

§. 90.

Inne opłaty.

Do zaprowadzenia opłat, nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich, lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już tego rodzaju opłat, niemniej do zaprowadzenia podatku czynszowego, mającego się pobierać od opłacanego przez mieszkańców czynszu najmu, lub od oszacowanej wartości tego czynszu, jeżeli ten podatek czynszowy przenosi 20 halerzy od każdej korony czynszu, potrzeba ustawy krajowej.

Wypływające z prawa propinacyi opłaty od przewozu, wyrobu i wyszynku napojów propinacyjnych, nie mogą być uważane jako dodatki do podatku konsumcyjnego.

§. 92.

Rozkład dodatków na podatki bezpośrednie podług rozmaitej stopy procentowej, wymaga zezwolenia Wydziału krajowego.

Do zaprowadzenia jednak rozmaitej stopy procentowej, dodatków do poszczególnych podatków bezpośrednich, osobistych, ustanowionych ustawą z 25. października 1896 Nr. 220 dz. p. p. (z wyjątkiem niepodlegającego w ogóle żadnym dodatkowi podatku osobisto-dochodowego) t. j. do powszechnego podatku zarobkowego, podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, do podatku rentowego i podatku od płac, dalej do zaprowadzenia rozmaitej stopy procentowej dodatków w granicach jednego i tego samego rodzaju podatków bezpośrednich, potrzeba uchwały sejmowej za Najwyższem zezwoleniem.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda. Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej nad ustawą.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Postanowienia §§. 85, 89, 90 i 92 ustawy krajowej z dnia 14. października 1870 Dz. ust. kraj. Nr. 79., nadającej statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Lwowu, zostają uchylone a w ich miejsce obowiązywać mają naępujące postanowienia.

§. 85.

Wydatki odrębne.

Wydatki dotyczące interesu tylko pojedynczych miejscowości, części gminy, klas mieszkańców lub pojedynczych posiadaczy gruntu, domu, mają być ponoszone przez same tylko strony interesowane, o ile nie istnieją inne urządzenia obowiązujące.

Wydatki takie może więc Rada miejska rozłożyć na strony interesowane, i od nich je ściągnąć.

Izba uchwała bez rozprawy Art. I. §. 85. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 89.

Do nałożenia dodatków, przenoszących 30% podatków bezpośrednich lub 50% podatku konsumcyjnego, potrzebne jest pozwolenie Wydziału krajowego.

Dodatki przenoszące 50% podatków bezpośrednich, lub 70% podatku konsumcyjnego, mogą być nakładane tylko na mocy ustawy krajowej.

Izba bez rozprawy uchwała §. 89. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 90.

Inne opłaty.

Do zaprowadzenia opłat, nie należących do kategorii dodatków do podatków bezpośrednich, lub do podatku konsumcyjnego, jakoteż do podwyższenia istniejących już tego rodzaju opłat, niemniej do zaprowadzenia podatku czynszowego, mającego się pobierać od opłacanego przez mieszkańców czynszu najmu, lub od oszacowanej wartości tego czynszu, jeżeli ten podatek czynszowy przenosi 20 halerzy od każdej korony czynszu, potrzeba ustawy krajowej.

Wpływające z prawa propinacyi opłaty od przewozu, wyrobu i wyszynku napojów propinacyjnych, nie mogą być uważane jako dodatki do podatku konsumcyjnego.

Izba bez rozprawy uchwała §. 90 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 92.

Rozkład dodatków na podatki bezpośrednio podług rozmaitej stopy procentowej, wymaga zezwolenia Wydziału krajowego.

Do zaprowadzenia jednak rozmaitej stopy procentowej dodatków do poszczególnych podatków bezpośrednich, osobistych, ustanowionych ustawą z 25. października 1896 Nr. 220 dz. p. p. (z wyjątkiem niepodlegającego w ogóle żadnym dodatkowi podatku osobisto dochodowego) t. j. do powszechnego podatku zarobkowego, podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, do podatku rentowego i podatku od płac, dalej do zaprowadzenia rozmaitej stopy procentowej dodatków w granicach jednego i tego samego rodzaju podatków bezpośrednich, potrzeba uchwały sejmowej za Najwyższem zezwoleniem.

Izba bez rozprawy uchwała §. 92 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Izba uchwała bez rozprawy Art. II. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. III

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba bez rozprawy uchwała Art. III. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

U s t a w a.

z dnia zmieniająca niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14. października 1870, Dz. ust. kraj. Nr. 79,

nadającej statut miejski król. stoł. miastu Lwowu.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Izba uchwała bez rozprawy tytuł i wstęp ustawy.

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie powyższego projektu ustawy w trzecim czytaniu bez czytania, Izba uchwała wniosek p. Urbańskiego, a następnie w oddzielnem głosowaniu uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy m. Białej o nadanie jej ustawy wodociągowej.

Sprawozdawca p. Jabłoński, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy przyjąć i uchwalić załączoną ustawę w brzmieniu przez Wydział krajowy proponowaną:

U s t a w a

z dnia obowiązująca w gminie miasta Białej o obowiązku właścicieli połączenia swoich domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy właściciel położonego w obrębie gminy miasta Białej domu, nie mającego studni, lub mającego studnię o wo-

dzie niezdrowej, obowiązany jest po otwarciu miejskiego wodociągu w dotyczącej ulicy lub w dotyczącym placu, połączyć dom swój z rzeczonym wodociągiem.

Właściciele domów, które powstaną dopiero po otwarciu powyższego wodociągu, muszą bezwarunkowo połączyć domy swe z miejskim wodociągiem, będą natomiast wolni od ewentualnego obowiązku urządzenia studni w myśl §. 60. ustawy budowniczej z dnia 28. kwietnia 1882 Dz. ust. kraj. Nr. 77.

Połączenie domów z wodociągiem nastąpić ma podług przepisów regulaminu technicznego (§. 12.) i wykonane być może tylko przez osoby posiadające do tego uzdolnienie w myśl przepisów ustawy przemysłowej.

§. 2.

Właściciel domu ponosi kosztą połączenia od granicy swej posiadłości i kosztą wewnętrznego urządzenia. Kosztą doprowadzenia wody do wspomnianej wyżej granicy ponosi gmina.

§. 3.

Połączenie domów z miejskim wodociągiem ma nastąpić najpóźniej w przeciągu dwóch lat po otwarciu wodociągu w odnośnej ulicy lub odnośnym placu.

Jeśli właściciel nie wykona tego połączenia w powyższym terminie, może gmina wykonać je na jego koszt i niebezpieczeństwo.

Domy, które powstaną dopiero po otwarciu wodociągu, mają być z nim połączone przed wydaniem konsensu na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

§. 4.

Od obowiązku określonego w §. 1. ustęp pierwszy, może uwolnić Magistrat tych właścicieli domów, którzy w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy wykażą się poświadcze-

niem zakładu, upoważnionego przez władzę do badania środków spożywczych, że woda w ich studniach jest zdrową.

Uwolnienie to może jednak Magistrat odwołać, jeśli przy następnem badaniu wody okaże się, że stała się niezdrową.

Koszta ponownego badania wody ponosi gmina, jeśli woda uznana zostanie za zdrową, zaś właściciel domu, jeśli woda uznana zostanie za niezdrową.

§. 5.

W wypadkach na uwzględnienie zasługujących, a w szczególności, gdy kosztą połączenia w stosunku do wartości domu będą zawysokie, może Rada miejska nwnolnić od obowiązku w §. 1. określonego, jeśli dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę jest zapewnione, czy to z powodu bliskości studni publicznej, czy też w inny sposób.

Na żądanie właścicieli i po zbadaniu stosunków miejscowych, może Rada miejska również zezwolić na urządzenie kosztem właścicieli i dla zakładów przemysłowych lub kolonii robotniczych, położonych w obrębie gminy, stosownej liczby studzien wodociągowych, zamiast połączenia poszczególnych domów z wodociągiem miejskim.

§. 6.

Na pokrycie kosztów połączonych z zaprowadzeniem wodociągu miejskiego, jego utrzymaniem i administracją, przysługuje gminie prawo, pobierania przez lat pięćdziesiąt, licząc od dnia oddania wodociągu na użytek publiczny, podatku gminnego aż do wysokości pięciu procentów (5%) zeznanego i przez władze sprawdzonego czynszu najmu lub wartości czynszowej budynków położonych w obrębie gminy.

Od tego podatku wolny jest czynsz nie przynoszący 100 koron rocznie (§. 11).

§. 7.

Za używanie wody z wodociągu miejskiego może gmina pobierać opłaty według taryfy wydać się mającej (§. 12.).

§. 8.

W granicach zakreslonych §. 6. i po uwzględnieniu dochodu z opłat (§. 7.) ma Rada miejska corocznie ustanowić wysokość gminnego podatku od czynszów najmu.

§. 9.

Podatek gminny (§. 6.) i opłaty za używanie wody (§. 7.) ponosić mają lokatorowie, względnie używający wody.

Za podatek gminny odpowiadają gminie bezpośrednio właściciele realności, z prawem regresu do swych lokatorów. Opłaty zaś za używanie wody (§. 7.) ściągane będą wprost od pobierających wodę.

Sposób uiszczania tych należności określi regulamin (§. 12.).

§. 10.

Podatek gminny i opłaty (§. 9.) ściągane będą w obrębie gminy podług przepisów istniejących dla ściągania podatków rządowych.

§. 11.

Odpisanie rządowego podatku domowoczynszowego dlatego, że mieszkanie stało próżne, pociąga za sobą uwolnienie od podatku gminnego (§. 6.).

§. 12.

Regulamin techniczny (§. 1.), taryfę opłat (§. 7.), sposób uiszczania podatku gminnego i opłat (§. 9.), i w ogóle rozporządzenia wykonawcze do niniejszej ustawy uchwali Rada miasta.

Uchwała ta wymaga jednak do swej ważności zatwierdzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

W taki sam sposób może nastąpić zmiana regulaminu taryfy lub w ogóle rozporządzenia wykonawczego.

§. 13.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

§. 14.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia p. Binder.

Przemawia p. Stojałowski.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej, p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

§. 1.

Każdy właściciel położonego w obrębie gminy miasta Białej domu, nie mającego studni, lub mającego studnię o wodzie niezdrowej, obowiązany jest po otwarciu miejskiego wodociągu w dotyczącej ulicy lub dotyczącym placu, połączyć dom swój z rzeczonym wodociągiem.

Właściciele domów, które powstaną dopiero po otwarciu powyższego wodociągu, muszą bezwarunkowo połączyć domy swe z miejskim wodociągiem, będą natomiast wolni od ewentualnego obowiązku urządzenia studni w myśl §. 60. ustawy budowniczej z dnia 28. kwietnia 1882 dz. u. kr. Nr. 77.

Połączenie domów z wodociągiem nastąpić ma podług przepisów regulaminu technicznego (§. 12.) i wykonane być może tylko przez osoby posiadające do tego uzdolnienie w myśl przepisów ustawy przemysłowej.

Izba bez rozprawy uchwala §. 1. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 2.

Właściciel domu ponosi kosztą połączenia od granicy swej posiadłości i kosztą wewnętrznego urządzenia. Kosztą doprowadzenia wody do wspomnianej wyżej granicy ponosi gmina.

Izba bez rozprawy uchwala §. 2. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 3.

Połączenie domów z miejskim wodociągiem ma nastąpić najpóźniej w przeciągu dwóch lat po otwarciu wodociągu w odnośnej ulicy lub odnośnym placu.

Jeśli właściciel nie wykona tego połączenia w powyższym terminie, może gmina wykonać je na jego koszt i niebezpieczeństwo

Domy, które powstaną dopiero po otwarciu wodociągu, mają być z nim połączone przed wydaniem konsensu na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

Izba bez rozprawy uchwala §. 3. zgodnie z wnioskiem komisji

Sprawozdawca czyta:

§. 4.

Od obowiązku określonego w §. 1. ustęp pierwszy, może uwolnić Magistrat tych właścicieli domów, którzy w przeciągu sześciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy wykażą się poświadczeniem zakładu upoważnionego przez władzę do badania środków spożywczych, że woda w ich studniach jest zdrową.

Uwolnienie to może jednak Magistrat odwołać, jeśli przy następnej badaniu wody okaże się, że stała się niezdrową.

Kosztą ponownego badania wody ponosi gmina, jeśli woda uznana zostanie za zdrową, zaś właściciel domu, jeśli woda uznana zostanie za niezdrową.

Izba bez rozprawy uchwala §. 4. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 5.

W wypadkach na uwzględnienie zasługujących, a w szczególności, gdy kosztą połączenia w stosunku do wartości domu będą za wysokie, może Rada miejska uwolnić od obowiązku w §. 1. określonego, jeśli dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę jest zapewnione, czy to z powodu bliskości studni publicznej, czy też w inny sposób.

Na żądanie właścicieli i po zbadaniu stosunków miejscowych, może Rada miejska również zezwolić na urządzenie kosztów właścicieli i dla zakładów przemysłowych lub kolonii robotniczych, położonych w obrębie gminy, stosownej liczby studzien wodociągowych, zamiast połączenia poszczególnych domów z wodociągiem miejskim.

Izba bez rozprawy uchwala §. 5. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 6.

Na pokrycie kosztów połączonych z zaprowadzeniem wodociągu miejskiego, jego utrzymaniem i administracją, przysługuje gminie prawo, pobierania przez lat pięćdziesiąt, licząc od dnia oddania wodociągu na użytek publiczny, podatku gminnego aż do wysokości pięciu procentów (5%) zeznanego i przez władze sprawdzonego czynszu najmu lub wartości czynszowej budynków położonych w obrębie gminy.

Od tego podatku wolny jest czynsz nie przenoszący 100 koron rocznie (§. 11)

Przemawia p. Stojałowski i wnosi następującą poprawkę:

Ustęp II. §. 6. ma brzmieć:

„od tego podatku wolny jest czynsz nie przenoszący 200 koron od mieszkań składających się z jednej ubikacji, będących mieszkaniem i kuchnią zarazem, choćby te były przepierzone“.

Izba popiera poprawkę p. Stojałowskiego.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwała ustęp pierwszy §. 6 zgodnie z wnioskiem komisji, następnie odrzuca w oddzielnem głosowaniu poprawkę p. Stojałowskiego, a uchwała ustęp drugi §. 6 wniosku komisji w jej stylizacji.

Sprawozdawca czyta:

§. 7.

Za używanie wody z wodociągu miejskiego może gmina pobierać opłaty według taryfy wydać się mającej (§. 12).

Izba bez rozprawy uchwała §. 7 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 8.

W granicach zakreślonych §. 6. i po uwzględnieniu dochodu z opłat (§. 7) ma Rada miejska corocznie ustanowić wysokość gminnego podatku od czynszów najmu.

Izba bez rozprawy uchwała §. 8 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 9.

Podatek gminny (§. 6) i opłaty za używanie wody (§. 7) ponosić mają lokatorowie, względnie używający wody.

Za podatek gminny odpowiadają gminie bezpośrednio właściciele realności, z prawem regresu do swych lokatorów.

Opłaty zaś za używanie wody (§. 7.) ściągane będą wprost od pobierających wodę.

Sposób uiszczania tych należności określi regulamin (§. 12).

Izba bez rozprawy uchwała §. 9. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 10.

Podatek gminny i opłaty (§. 9.) ściągane będą w obrębie gminy podług przepisów istniejących dla ściągania podatków rządowych.

Izba bez rozprawy uchwała §. 10. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 11.

Odpisanie rządowego podatku domowo-czynszowego dlatego, że mieszkanie stało próżne, pociąga za sobą uwolnienie od podatku gminnego (§. 6).

Izba bez rozprawy uchwała §. 11 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 12.

Regulamin techniczny (§. 1.), taryfę opłat (§. 7.), sposób uiszczania podatku gminnego i opłat (§. 9), i w ogóle rozporządzenia wykonawcze do niniejszej ustawy uchwali Rada miasta.

Uchwała ta wymaga jednak do swej ważności zatwierdzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

W taki sam sposób może nastąpić zmiana regulaminu taryfy lub w ogóle rozporządzenia wykonawczego.

Izba bez rozprawy uchwała §. 12 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 13.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Izba bez rozprawy uchwała §. 13 zgodnie z wnioskiem komisji:

Sprawozdawca czyta:

§. 14.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba bez rozprawy uchwała §. 14 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

U s t a w a

z dnia obowiązuje w gminie miasta Białej o obowiązku właścicieli połączenia swoich domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Izba bez rozprawy uchwała tytuł i wstęp ustawy:

Sekretarz p. Urbański wnosi przyjęcie powyższego projektu ustawy w trzecim czytaniu bez czytania. Izba uchwała wniosek p. Urbańskiego, a następnie w oddzielnem głosowaniu uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gminnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy m. Podgórze o wyjednanie ustawy obowiązującej właścicieli domów w Podgórzu do wybudowania kanałów, połączenia ich z miejskimi i o prawie gminy do pobierania taksy za to połączenie.

Sprawozdawca p. Jabłoński, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji.

U s t a w a

z dnia o obowiązku właścicieli domów w mieście Podgórzu wybudowania kanałów domowych, połączenia tych kanałów z kanałami miejskimi publicznymi i prawach gminy miasta Podgórza pobierania taksy za połączenie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Każdy właściciel domu w obrębie gminy miasta Podgórza obowiązany jest na wezwanie Magistratu, odpływ ścieków i opadów atmosferycznych ze swej realności — połączyć za pomocą kanału domowego z istniejącym kanałem publicznym.

Właściciele domów o kilku frontach mogą być zobowiązani do wybudowania kilku kanałów i połączenia ich z kanałami publicznymi wzdłuż tych frontów.

Magistrat może również wydać takie wezwanie wówczas, jeśli kanały publiczne mają być dopiero wybudowane, a to w tym celu, aby kanał domowy mógł być zbudowany równocześnie z kanałem publicznym

Odprowadzanie ścieków z wychodków dołów kloacznych, gnojowisk itd. do kanałów publicznych jest zabronione.

§. 2.

Koszta budowy kanału domowego aż do 10 metrów od zewnętrznej linii tej ściany domu, która stoi najbliżej kanału publicznego, ponosi właściciel domu, nadwyżkę zaś kosztów po nad 10 metrów ponosi gmina.

Gdyby jednak ze względu na stosunki miejscowe okazało się korzystniejszym, aby

budowę kanału domowego poprowadzić przez obce grunta lub zabudowaną przestrzeń, właściciel tychże obowiązany jest za odpowiedniemi odszkodowaniem zezwolić na taką budowę kanału domowego na swoim gruncie.

Przy oznaczeniu odszkodowania zastosowane być mają przepisy ustawy z 14. marca 1875 Nr. 38. Dz. u. kraj.

Odszkodowanie i koszt wywłaszczenia na rzecz budowy kanału domowego (alinea 1) ponosi właściciel domu obowiązany do budowy kanału.

§. 3.

Rodzaj konstrukcyi i wielkość domowego kanału ustawi Magistrat jako władza budownicza.

Jeśli właściciel domu lub budujący nie zastosuje się do wydanego w myśl §. 1. i 3. wezwania, wówczas przysługują Magistratowi środki z ustawy budowniczej z 28. kwietnia 1882 Nr. 77. dz. u. kr.

§. 4.

Gmina miasta Podgórze uprawniona jest za bezpośrednie lub pośrednie połączenie kanałów (rur) domowych z kanałami publicznymi pobierać takse na cele gminne.

§. 5.

Wysokość taksy ustanawia się na 20 h za każdy metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni domów mieszkalnych, na 16 h. za każdy metr kwadratowy zabudowanej przestrzeni budynków, przeznaczonych w całości lub w znaczniejszej części na warsztaty albo fabryki, zaś na 12 h. za każdy metr kwadratowy budynków, przeznaczonych w całości lub w znaczniejszej części na cele gospodarskie i na stajnie.

Jeśli dom o kilku frontach połączony ma być kilkoma kanałami, wówczas za każde połączenie płaci się tylko odpowie-

dnia część taksy przypadającej od całego domu.

Zabudowaną przestrzeń oblicza się w ten sposób, że ilość metrów kwadratowych zabudowanej płaszczyzny mnoży się liczbą kondygnacyi budynku, to jest parteru i piąter a to bez względu na to, czy z budynku wszystkie ścieki i opady atmosferyczne w całości lub tylko w części do kanału miejskiego wpływają.

§. 6.

Piwnice i strychy należy liczyć przy wymiarze taksy tylko wówczas, jeśli przeznaczone są albo służą na mieszkania, warsztaty albo do celów fabrycznych.

§. 7.

Do opłaty taksy obowiązany jest właściciel domu, względnie budujący dom, którego kanał (rura) bezpośrednio lub pośrednio ma być lub jest połączony z kanałem publicznym.

§. 8.

Obowiązkowi uiszczenia taksy w myśl §. 5. i 6. podlegają zaraz po wejściu w życie niniejszej ustawy budynki już istniejące, nowowytbudowane, dobudowane lub przebudowane, jeżeli są już z kanałem publicznym połączone, budynki zaś z kanałem publicznym niepołączone dopiero z chwilą, gdy to połączenie nastąpi.

Jeżeli przy budynkach podlegających już taksie, nastąpią przez przebudowanie, dobudowanie lub nową budowę zmiany, pociągające za sobą wyższy wymiar taksy, potrącić należy przy wymiarze takse poprzednio uiszczonej.

§. 9.

Od nowozbudowanych, dobudowanych lub przebudowanych budynków oblicza się takse przy komisji odbyć się mającej w myśl §. 66. ustawy budowniczej z 28. kwietnia 1882 Nr. 77. Dz. u. kr., a to

na podstawie planów i znalezionego na miejscu stanu rzeczy, co uwidocznionem zostanie w odnośnym protokole.

Od istniejących zaś budowli oblicza takse Magistrat na podstawie komisijnego zbadania stanu rzeczy.

§. 10.

Termin płatności taksy zapada w 30 dni po prawomocności wymiaru.

§. 11.

Radzie miejskiej przysługuje prawo w wypadkach uwzględnienia godnych przyznać ułatwienia w zastosowaniu niniejszej ustawy.

§. 12.

W razie nieuiszczenia taksy w terminie, ściągnięcie jej nastąpi w drodze politycznej egzekucyi podług każdorazowo obowiązujących postanowień o ściąganiu należności pieniężnych na cele gminne.

§. 13.

Przeciwko wydanym na podstawie niniejszej ustawy zarządzeniom i orzeczeniom karnym Magistratu przysługują środki prawne z ustawy z 13. marca 1889 Nr. 24. dz. u. kr.

§. 14.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

§. 15.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1899.

Sprawozdawca p. Schnell, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski komisji, sprostowawszy poprzednio, iż we wniosku 3 komisji opuścić należy końcowe słowa od „i wstawia“ do słowa „1900“.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm poleca Wydziałowi kraj., ażeby prowadził dalsze rokowania z c. k. rządem celem wyjednania wydatnego zasiłku z funduszów państwowych na próbne szczepienie bydła tuberkuliną.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1900 do wysokości 8000 K na pokrycie kosztów komisji licencyjonujących w myśl §. 4. ustawy z dnia 20. lipca 1892.

4. Sejm wstawia do rubryki XV następujący wydatek:

Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. towarzystwa rolniczego krakowskiego 8000 koron.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia p. Krzysztofowicz.

Przemawia p. Kramarczyk.

Przemawia p. Cielecki.

Przemawia p. Brykczyński.

Przemawia p. Stojałowski.

Przemawia p. Kramarczyk.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy powyższe wnioski komisji, głosując nad każdym wnioskiem 1, 2, 3, 4, oddzielnie.

Następuje:

Propozycja Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełniającego wyboru jednego członka Wydziału galic. Kasy oszczędności we Lwowie.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje propozycję Wydziału krajowego.

Przemawia p. Wójcik i wnosi, aby sprawę tę odesłać do Wydziału krajowego z wezwaniem do przedstawienia innej propozycji.

Izba odrzuca wniosek formalny p. Wójcika.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Wójcika, Kulczyckiego i Brunickiego, wzywa posłów do oddawania kartek, podczas skrutynium zaś przechodzi do następnego punktu porządku dziennego, którym jest:

Wybór Komisji dla reformy wyborczej -- z 18 członków.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Niebyłowca, Theodorowicza, Olpińskiego, wzywa posłów do oddawania kartek, a podczas skrutynium przechodzi do następnego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Stanisławowie koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Bystrzycy pod Czerniejowem.

Sprawozdawca p. Chamiec, odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Radzie powiatowej w Stanisławowie koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Bystrzycy pod Czerniejowem.

Art. I.

Radzie powiatowej w Stanisławowie nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały, prawo do pobierania myta od mostu na rzece Bystrzycy pod Czerniejowem pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego kosztem funduszu powiatowego w dobrym stanie, z zastrzeżeniem zastosowania postanowień zawartych w §§. 14. i 35. ust. 3 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. kr. Nr. 43.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 12 (dwanaście) h.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 8 (ośm) h.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 3 (trzy) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebki, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które są i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od tej opłaty lub o znizeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Kolankach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem.

Sprawozdawca p. Chamiec, odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Kolankach koncesyi na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem.

Art I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się obszarowi dworskiemu w Kolankach, powiatu horodeńskiego, prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem pod warunkiem utrzymania przedmiotu omyconego w dobrym stanie i własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych

w §. 38. ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897, Dz. ust. kraj. Nr. 43, w razie niedopełnienia tego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo obszaru dworskiego w Kolankach.

Art. II.

Opłaty mytnicze pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 12 (dwanaście) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jak od koni, buhajów, krów, jałówek, byków, mułów i osłów, jako też od każdej pędzonej sztuki młodego bydła powyższego rodzaju 10 (dziesięć) h.;

wyjątek stanowią bydłeta ssące przy matkach, za które się myta nie opłaca;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jak: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny, jakoteż od każdej sztuki pędzonej młodego bydła tego rodzaju, jak np. prosiąt, jagniąt, kozłat 4 (cztery) h.;

d) od każdej osoby bez różnicy 6 (sześć) h.; woźnica i jadący wierzchem uwolnieni są od opłaty przewozowego.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej:

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszków samostnych (niedotowanych), budżetem nie objętych, za lata 1897 i 1898.

Sprawozdawca p. Rotter, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm zamknięcie funduszków samostnych (niedotowanych) budżetem nieobjętych za lata 1897 i 1898 przyjmuje do wiadomości“.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o administracji krajowych funduszków pożyczkowych na budowę koszar za czas od 1. października 1898 do 30. listopada 1899.

Sprawozdawca p. Dworski, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o administracji krajowych funduszków pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. października 1898 do 30. listopada 1899 przyjmuje się do wiadomości.

Izba bez rozprawy uchwala powyższy wniosek komisji.

Marszałek wzywa do ogłoszenia wyniku skrutynium z wyboru członka Wydziału galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie.

P. Brunicki zdaje sprawę z wyniku wyboru.

Głosowało posłów 80.

Absolutna większość 41. Dr. Władysław Abraham otrzymał 80 głosów.

Marszałek konstatuje, iż członkiem Wydziału galicyjskiej Kasy Oszczędności wybranym został p. Dr. Władysław Abraham i wzywa do ogłoszenia wyniku skrutynium z wyboru komisji dla reformy wyborczej.

P. Olpiński zdaje sprawę z wyniku wyboru do komisji dla reformy wyborczej.

Głosowało 82 posłów. Absolutna większość 42.

Pp. Abrahamowicz, Bernadzikowski, Czaykowski Władysław Wiktor, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Górka, Górski, Jabłoński, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski, Michałowski Józef, Okuniewski, Pilat, Romanowicz, Rotter, Skałkowski, Stadnicki, Wodzicki otrzymali po 74 głosów, pp. Stojowski otrzymał 2, p. Soleski 4, Niebyłowiec 2 głosy.

Marszałek konstatuje, iż członkami komisji dla reformy wybrani zostali pp. Abrahamowicz, Bernadzikowski, Czaykowski Władysław Wiktor, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Górka, Górski, Jabłoński, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski, Michałowski Józef, Okuniewski, Pilat, Romanowicz, Rotter, Skałkowski, Stadnicki, Wodzicki, i wzywa komisję, by jeszcze dziś się ukonstytuowała.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie kursu dla pisarzy gmin wiejskich.

Sprawozdawca p. Brunicki, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji.

1. Wysoki Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie kursu dla pisarzy gmin wiejskich.

2. Wysoki Sejm wstawia do budżetu krajowego kwotę 3.600 zł. na otwarcie w roku 1900 przy Wydziale krajowym kursu dla pisarzy gminnych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy powyższe wnioski komisji, głosując nad każdym wnioskiem 1, 2, oddzielnie.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Stryja na rozdział pastwiska Dąbrowa między członków przedmieścia Łany dolne.

Sprawozdawca p. Fruchtmann, uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Upoważnia się Reprezentację gminy miasta Stryja do rozdzielenia parcel gruntowych l. k. 5437; 5436/2 do 5436/40 i 5436/43 do 5436/95 objętych wykazem księgi gruntowej l. 321, a własność gminy miasta Stryja stanowiących, między członków gminy, względnie przedmieścia Łany dolne, a to na podstawie sporządzonego już planu podziału przez Radę miejską w Stryju uchwałą z 15. grudnia 1897 zatwierdzonego.

II. Upoważnia się Reprezentację gminy miasta Stryja do zeznania imieniem gminy dokumentów, jakie okażą się potrzebne w celu przepisania w księgach gruntowych

tytułu własności tak rozdzielonych, a w ustępie I. wymienionych gruntów na poszczególne obdarowanych członków gminy miasta Stryja, względnie przedmieścia Łany Dolne.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej i uchwala bez rozprawy wnioski komisji, głosując nad wnioskiem I. i II. oddzielnie.

Marszałek oświadcza, iż z powodu spóźnionej pory i wątpliwego kompletu, ma zamiar zamknąć posiedzenie i wzywa sekretarza do odczytania złożonych wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski czyta:

W n i o s e k.

Zważywszy, że uchwalony przez Wysoki Sejm w dniu 5. lutego 1897 roku projekt ustawy o obwałowaniu lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa nie uzyskał dotąd, mimo upływu przeszło trzech lat, Najwyższej sankcji;

zważywszy, że wskutek przeprowadzonego na podstawie ustawy z dnia 19. października 1892 Nr. 77. Dz. u. kraj. obwałowania lewego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami przeciwległy brzeg prawy w daleko wyższym stopniu niż przedtem na wylewy jest narażonym, a w roku ubiegłym nawiedzonym był dwukrotnie wylewem w niebywałych dotąd rozmiarach;

zważywszy, że do budżetu krajowego na rok 1900 wstawioną jest pierwsza rata udziału kraju w kosztach obwałowania a wobec pewności, że zasiłek ze skarbu państwa przyznany zostanie i wobec ukonstytuowania się spółki wodnej nie stoi na przeszkodzie rozpoczęciu robót, nawet przed sankcją ustawy, jak to już niejednokrotnie w podobnych wypadkach miało miejsce:

zważywszy wreszcie, że tak ze względu na grożące niebezpieczeństwo, wylewu jak i ze względu na potrzebę dania zarobku ludności dotkniętej zeszłorocznymi wylewami, koniecznem jest rozpoczęcie robót z wiosną bieżącego roku, wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby uchwalony przez Sejm w dniu 5. lutego 1897 roku projekt ustawy o obwałowaniu lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa, przedłożył bezzwłocznie do Najwyższej sankcyi i przez usunięcie możliwych jeszcze zachodzących przeszkód umożliwił rozpoczęcie robót około obwałowania jeszcze na wiosnę bieżącego roku:

II. poleca się Wydziałowi krajowemu, aby bezzwłocznie, nie czekając nawet na sankcyę ustawy, rozpoczął roboty około obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa.

We Lwowie dnia 6. kwietnia 1900.

Wnioskodawca:
Paszkowski.

Kazimierz Badeni, Borkowski, Koziebrodzki, Scipio, Hupka, Rotter, Bobrzyński, A. Skrzyński, Górski, Jaworski, ks. Puzyrna, Weigel, Wójcik, Wodziecki, Binder, Sękowski, St. Jędrzejowicz, Rapoport, Potocki.

W n i o s e k.

W roku 1895 Wysoki Sejm uchwalił:

„Sejm wzywa Rząd, aby się do Najwyższego postanowienia z dnia 4. czerwca 1869 i całego Ministerstwa z dnia 5. czerwca 1869 po myśli i duchu tych rozporządzeń ściśle i bez uchylenia się od tych postanowień stosował“.

W roku 1897 Wysoki Sejm uchwalił:

„Sejm wzywa ponownie Rząd, aby po myśli Najwyższego postanowienia z 4. czer-

wca 1869, tudzież całego Ministerstwa z 5. czerwca 1869 (Dz. u. kr. nr. 24) wprowadził jak najrychlej w urzędach kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież c. k. Żandarmeryi w wewnętrznej służbie krajowej, język polski, jako urzędowy. Zarazem poleca się. Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawą tą stale się zajmował i ze swej strony poczynił odpowiednie kroki, celem urzeczywistnienia wskazanych dążeń i tylokrotnie powziętych rezolucyi“.

Gdy mimo powzięcia powyższych uchwał przez Wysoki Sejm, mimo starania Wydziału krajowego, mimo przychylnego stanowiska c. k. Namiestnictwa, Wyokie Ministerium nie raczyło nawet dać odpowiedzi, na odnośne przedstawienia;

gdy do dzisiaj urzędowym językiem kolei, telegrafu, poczty, i żandarmeryi jest język niemiecki;

gdy to jest samowolnem przez Ministerstwa ukróceniem Nawayższem postanowieniem nadanych praw krajowi, podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, wzywa ponownie Rząd, aby wprowadził, jak najrychlej, w urzędach kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież w c. k. Żandarmeryi w wewnętrznej służbie krajowej, język polski jako urzędowy, a tem samem zastosował się do Najwyższego postanowienia z dnia 4. czerwca 1869 (Dz. u. kr. nr. 24).

Zarazem poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby sprawą tą i nadal się zajmował, celem urzeczywistnienia wskazanych dążeń i tylokrotnie powziętych rezolucyi.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Wnioskodawca:
Jabłoński.

Rayski, K. Dzieduszycki, Bernadzikowski, Jahl, Wiśniewski, Merunowicz, Abraham

Górka, Wodziecki, Cielecki, Vivien, Krzysztofowicz, Czaykowski, Krański, Schnell, Onyszkiewicz, Skalkowski, Potoczek, Stądniaki.

W n i o s e k.

Sejm Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, uznając konieczną potrzebę przynajmniej choć jednego wyższego zakładu górniczego w swoim kraju, wzywa c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie przystąpił do założenia wyższej szkoły górniczej w Wieliczce.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Wnioskodawca:
Potoczek.

Data, Styła, Szwed, Warzecha, Kramarczyk, Cielecki, Krempa, Bojko, Rotter, Milan, Dr. Bernadzikowski, Weigiel, Wójcik, Bednarski, Klemensiewicz, Średniawski, Borkowski, Soleski, Scipio, Niebyłowiec, Romanowicz, Ostapczuk, Olpiński, Hupka.

W n i o s e k.

Ponieważ ustawa państwowa o zabezpieczeniu cudzej własności jako to: zwrotu zaciągniętych długów, pożyczek ora: sądowie przyznanych pretensyj lub zwrotu kosztów procesowych, odszkodowania wszelkiego rodzaju zezwala na zaindebetowanie tych wyżej poszczególnionych należności na realności nieruchomości dłużnika tj. na posiadłości ziemskiej, a w razie znaglenia sądowego do zwrotu wystawia się dłużnikowi całą jego realność na sprzedaż przez publiczną licytację bez zważenia na jej wartość, a samą kwotę obciążenia wskutek czego wyrządza się dłużnikowi straszną krzywdę i tysiące rodzin włościańskich corocznie tą drogą wysuwa się z drogiej ojcowizny i wypędza o żebraczym kiju za morze, a samą ziemię oddaje się przeważnie w ręce żydowskie, dla tego podpisany wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Rząd, ażeby celem zabezpieczenia własności dłużnika i rodziny jego zmienił tymczasowe egzekucyjne i hipoteczne prawo o zezwoleniu sądowem całej cudzej realności na sprzedaż, a postanowił, iż w pierwszym rzędzie winien sam dłużnik postawić wniosek w jaki sposób i kiedy kwota dłużna umorzona być ma, o ile się na to wierzyciel zgodzić może; w przeciwnym razie czepia się w pierwszej linii dochodów jego ruchomości, o ile nie są osobną ustawą wyjęte z pod prawa egzekucyi sądowej, a w braku tychże tentować ugodę z dłużnikiem o ile nie możnaby jego całej lub jakiej części realności wypuścić w dzierżawę, aż do umorzenia długu lub o ile sam dłużnik niechciałby się podjąć administracyi zafantowanej realności na rzecz spłaty wierzyciela ze ścisłym dotrzymaniem terminów, a dopiero w razie wyczerpania tych środków ostrożności wydać edykt na sprzedaż, ale tylko takiej części gruntu czyli domu lub innych nieruchomości, któraby na zaspokojenie wierzytelności wraz z kosztami wystarczyła.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Wnioskodawca.
Kramarczyk

Data, Krempa, Hupka, Dr. Bernadzikowski, Klemensiewicz, Potoczek, Ostapczuk, Milan, Rotter, Olpiński, Styła, Warzecha, Szwed, Wójcik, Nowakowski, Niebyłowiec, M. Torosiewicz, Theodorowicz.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, i wzywa sekretarzy do odczytania dalszych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski czyta:

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego we Lwowie.

Ponieważ słyhać ogólne żalenia się duchowieństwa w całym kraju a w szcze-

gólności tych księży obydwóch obrządków, którzy obejmują w własny zarząd wakujące probostwa, że Wysoki Rząd należytości przypadające dla nich po ich poprzednikach pozostałe lub ściągnięte, służące do zakupienia inwentarza gospodarczego, tak zwane interkalarya oraz temporalia, nie wypłaca im w tej chwili po ściągnięciu tychże należytości, oraz przy oddawaniu im majątku nieruchomego, wskutek czego naraża ich na nieobliczone straty i zmusza do zaciągania długów, gdyż odebrany majątek bez potrzebnego inwentarza staje się martwym ciężarem dla każdej osoby fizycznej, a cóż dopiero osoby duchownej, która fizyczną pracą pomagać sobie nie jest w stanie, i takie przeciąganie wypłat tychże należytości ciągnie się prawie całym latami, a złożony grosz marnieje w rękach Rządu bez najmniejszego oprocentowania, gdy tymczasem ekwiwalent od dochodów płacić musi.

Wreszcie w bardzo wielu wypadkach poczyną Wysoki Rząd praktykować z powyższymi należytościami w ten sposób, że wprost konfiskuje te należytości za inwentarz na rzecz skarbu Państwa, a dotyczącym proboszczom zaledwie zdobędzie się na przyznanie im skromnego procentu od tejże sumy, co w wysokim stopniu jest krzywdzącym każdego nowomianowanego proboszcza, gdyż za parę koron pobranego procentu nie można w żaden sposób dokupić ani zastąpić potrzeb inwentarza gospodarczego, dlatego podpisany zapytuje czy:

Wysoki Rząd nie byłby łaskaw z mocy swojej zarządzić, aby proboszczom nowomianowanym równocześnie z oddaniem im probostwa, wszelkie należności przypadające za inwentarz, oraz tak zwane interkalarya i temporalia wypłacane były a conto nieukonieczonego postępowania.

I czy wreszcie nie poczuwa się Rząd do wynagrodzenia krzywdy nowomianowanym proboszczom, zamieniając powyższe należytości na rentę procentową.

We Lwowie dnia 4. kwietnia 1900.

Interpelant
Kramarczyk

Krempa, Niebyłowicz, Winniczuk, Nowakowski, Bernadzikowski, Soleski, Olpiński, Szwed, Data, Warzecha, Żardecki, Potoczek, Styła, Wójcik, Barwiński, Gołuchowski, Hamorak.

Interpelacya

posła Krempy i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego w sprawie utworzenia gimnazjum w Mielcu.

Dnia 27. Lutego 1899 r. uchwalił Wysoki Sejm krajowy wezwanie do Rządu, ażeby projektowane dla zachodniej Galicji gimnazjum utworzył w Mielcu. Uchwałę tę poprzedziła gruntowna rozważa wszelkich okoliczności, jakie następczała rywalizacya w tej sprawie pomiędzy Mielcem a Dębicą.

Większość Wysokiego Sejmu krajowego przyjęła argumenty przemawiające za Mielcem, jako ważniejsze położenie geograficzne tego miejsca za stosowniejsze, względy też wszelkie, jak sprawiedliwe rozmieszczenie szkół średnich i równomierne uprzywilejowanie ludności możliwości korzystania z nauki przemawiają stanowczo za Mielcem.

Wielka przestrzeń kraju na północ od Rzeszowa i Tarnowa, której środowiskiem jest Mielec, nie posiada dotąd żadnej szkoły średniej, co wszystkie pisma krajowe bez różnicy podniosły niejednokrotnie; opinia publiczna kraju z wyjątkiem interesowanej Dębicy jest za Mielcem. C. k. Ministerstwo oświaty uznaje również, iż wszystkie okoliczności przemawiają za Mielcem, a nie za Dębicą, ale — nie chce się oświadczać przeciw Radzie szkolnej krajowej, względnie Wiceprezydentowi tejże Dr. Bobrzyńskiemu.

I o dziwo! Na nie uchwała Wysokiego Sejmu, za nie opinia publiczna, nie nie znaczy słuszność i sprawiedliwość, względy na ludność i równomierny rozdział dobrodziejstw oświaty, na nie wreszcie wielka

ofiarność powiatu, który sumą stu tysięcy złr. do poniesienia kosztów przyczynić się zobowiązał, lubo zakładanie i utrzymanie szkół średnich wyłącznie do skarbu państwa należy.

Rok minął od czasu uchwały Sejmu a Rada szkolna krajowa, względnie jej Wiceprezydent, w obec Ministerstwa oświaty do ostatecznego załatwienia zagradza drogę.

Wypadek ten, uwłaczający w wysokim stopniu powadze Wysokiego Sejmu, nie mówiąc już o szkodliwym i przygnębiającym jego oddziaływaniu na społeczeństwo, świadczy wymownie do jakiego stopnia w Galicyi zagnieżdżyła się samowola jednostek i brak uszanowania dla uchwał ciała prawodawczego t. j. Sejmu i to pośród ludzi z tej sfery, którą innym o anarchii prawie zwykła i posłuszeństwo wobec postanowień i takich jak tu opisanych czynów na obowiązek nam kładzie.

Kto uchwał zdecydowanych przez większość, w której członkowie własnej partii uczestniczyli, nie szanuje, ten dopiero naprawdę jest anarchistą, u którego własna wola ponad wszystkiem prawem.

Ale godzi się zapytać Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza, jako zastępcy cesarsko-królewskiego Rządu, czy przyjmuje odpowiedzialność za skutki, jakie podobne lekceważenie uchwały przez głosowanie powziętej, wyrażonej woli Sejmu Królestwa Galicyi pociągnąć może i musi? Dlaczego do tego czasu sprawa założenia gimnazjum w Mielcu nie została załatwioną i czy będzie ta szkoła otwarta z początkiem roku szkolnego 1900/901.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Interpelant:

Franciszek Krempa

Kramarczyk, Soleski, Bojko, Potoczek, Milan, Wójcik, Data, Nowakowski, Bernadzikowski, Średniawski, Styła, Szwed, Klemensiewicz, Ostapczuk.

Interpelacya

posła Krempey i towarzyszy

do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie zakazów zgromadzeń w powiecie Stary Sambor.

Na dniu 27. i 28. marca 1900 zgłosił poseł Stapiński sprawozdanie poselskie w Starym Samborze i Chyrowie. C. k. Starosta w Starym Samborze zakazał jednak odbycia tych zgromadzeń, a to pod pozorem, że w Starym Samborze grasuje tyfus a w „okolicy“ Chyrowa szkarlatyna. — Faktem jest, że w Chyrowie szkarlatyny niema, a w okolicy o takiej epidemii też nie wiadomo. Jarmarki, nabożeństwa itp. na których ludność liczniej się gromadzi, niż na wiecach, odbywają się w owych miastach bez żadnych przeszkód, co uzasadnia przypuszczenie, że to tylko przeciw zgromadzeniom owe epidemie zostały wyszukane.

Zastrzegając się jak najenergiczniej przeciw takiej samowoli c. k. Starosty i przeciw zakazom zgromadzeń w ogóle a szczególnie poselskich sejmików sprawozdawczych, do których odbywania posłowie są obowiązani, — zapytujemy Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego:

Czy c. k. Starosta ze Starego Sambora został pociągnięty do odpowiedzialności za te bezprawne zakazy?

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Interpelant:

Franciszek Krempa

Bojko, Potoczek, Data, Milan, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, Kramarczyk, Średniawski, Szwed, Soleski, Styła, Klemensiewicz, Ostapczuk, Nowakowski.

Interpelacya

posła Krempey i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego, w sprawie urzędowania c. k. Starosty Nowosieleckiego w Krośnie.

Ludność powiatu Krośnieńskiego od czasu, jak nastał nowy starosta Dr. Nowo-

sielecki, wystawioną jest na różne bezprawne utrudnienia i szykany z jego strony.

W szczególności z wydawaniem książek robotniczych i paszportów zaprowadził Dr. Nowosielecki osobliwe postępowanie, które naraża strony na wielkie wydatki, straty czasu i przykrości rozliczne.

Z reguły potrzeba czekać na wydanie paszportu, czy książki robotniczej przeszło dwa miesiące. W tej chwili zalegają w starostwie w Krośnie, stopy podań w tej sprawie jeszcze z grudnia i stycznia. Przyjdzie ktoś do starosty z prośbą o przyspieszenie, odsyła go Dr. Nowosielecki do sekretarza, mówiąc, że się w sprawy paszportowe nie miesza. Idzie strona do sekretarza starostwa, a ten, zwraca ją do starosty, bo sam wydać nie może. Wraca tedy interesowany do starosty, ale tu zastaje drzwi zamknięte, bo p. starosta po drugi raz go nie przyjmie, za powód odmowy, podaje starostwo najczęściej nieprzychylną relację żandarmeryi. Tymczasem powszechnie wiadomo, iż wbrew wszelkim możliwym przeczeniom czy wyjaśnieniom, stwierdzamy to na podstawie dostarczanych nam, zupełnie wiarogodnych dowodów, że tenże starosta polecił żandarmeryi w swoim okręgu wyszukać możliwe i niemożliwe przeszkody, aby tylko mieć pozor do odmowy paszportu.

Takich to małostkowych, ubliżających wysoce powadze władzy środków i wybiegów chwyta się Dr. Nowosielecki, aby maskować swoje bezprawne działanie. Oto przykład jeden z wielu:

Jan Tomkiewicz, wiertacz zarobkujący, przy kopalniach nafty, zgodził się kontraktownie do kopalni nafty w Rumunii w znanem mu przedsiębiorstwie za wynagrodzeniem po 150 franków miesięcznie, z mieszkaniem, opałem, światłem i t. z w. metrowem. Miał pojechać sam i zabrać ze sobą do tej samej roboty trzech ukwalifikowanych ludzi, których na miejscu wyszukał i zgodził. Termin objęcia roboty miał wyznaczony; tymczasem starostwo dotyczące w Krośnie nie chce mu wydać paszportów. Wniósł prośbę do sta-

rostwa 9. marca br., przeszkód żadnych niema stwierdził to naczelnik gminy usłnie, bo przywiózł go Tomkiewicz z sobą. Był Tomkiewicz osobiście u starosty, przedstawiał i prosił, że czekać nie może, bo dzień objęcia pracy ma oznaczony, że w przeciwnym razie straci miejsce i zarobek. Skończyło się na tem, że starosta wyprowadził Tomkiewicza do sekretarza starostwa z zapytaniem, czy może wydać mu paszport. Sekretarz odpowiedział, że to zależy od starosty i kazał mu pojsć do niego. Do starosty jednak nie wpuszczono już Tomkiewicza. Musiał odjechać z niczem raz drugi i trzeci, prośba dotychczas leży niezadowolona, Tomkiewicz straci niewątpliwie korzystną robotę i zarobek. Tak samo i trzej inni, którzy mieli pojechać razem z Tomkiewiczem: a to Józef Such, Jan Grzegorezyk i Józef Telecz, daremnie się dopraszają o paszporty. Jana Grzegorezyka w dodatku za to, że narzekał głośno na korytarzu w starostwie, iż nie ma co jeść z winy starostwa, zamknięto i trzymano sześć dni w areszcie w Krośnie. Wszyscy czterej wymienieni są fachowymi robotnikami przy kopalniach nafty i do takiej też roboty, u znajomego przedsiębiorcy, u którego tu w kraju już pracowali, byli już ugodzeni.

Inny przykład: Marcin Józefczyk z Iskrzyni, 43 letni, chałupnik, żonaty, ojciec czworga dzieci, wniósł prośbę w lutym br. o paszport do Ameryki. Był już raz w Ameryce, z zarobku przywiezionego kupił sobie morg gruntu i spłacił drobne długi. Pomimo, że przeszkód nie ma żadnych zgłosił, każe mu starosta czekać, aż żandarmerya zda raport o nim. Urząd gminny przez podwójciego Jana Olszewskiego wstawiał się za nim u starosty, ale bez skutku.

Jeszcze raz podnosimy z naciskiem, że takich wypadków bezprawnego postępowania starosty Nowosieleckiego w sprawach paszportowych jest mnóstwo w każdej gminie. Może się o tem JWny Pan Komisarz rządowy przekonać, choćby przez osobnego delegata, który zastanie w staro-

stwie w Krośnie stopy leżących podań o paszporty. Ludność w powiecie, przyzwyczajona pod tym względem od lat do prawnego porządku, wnioskuje nie bez słusznych podstaw, że starosta Nowosielecki został naskany na zubożenie ludności ku pomocy bankrutującym obszarnikom. Nie mniej na bezprawiu i gwałtach zasadza się polityczna działalność Dr. Nowosieleckiego. Faktem jest, że wzywał do siebie włościan przed wyborem uzupełniającym członka Rady powiatowej, z kurii gmin wiejskich, naznaczonym na 31. marca br. i nakazywał im popierać wskazanego kandydata. Osiągnął tyle, że się skonpromitował, bo przy dokonanych wyborze kandydat starościński ani jednego głosu nie otrzymał. Faktem jest, że zgromadzenie, które na zasadzie §. 2. odbyć zamierzali w Krośnie dnia 31. marca br. ściśle według wymogów prawnych, pp. Mięśowicz, Olszewski, Nawrocki, Szafranski, i Stapiński rozwiązał komisarz starostwa z polecenia c. k. starosty Nowosieleckiego, zanim jeszcze obrady się zaczęły, pomimo, że urządzający okazali i listę uczestników zgromadzenia i zaproszenia imienne.

C. k. Komisarz oświadczył, że w Krośnie musi być także poufne zgromadzenie zgłoszonem w starostwie i powoływanie się na ustawę nie pomogło.

Na porządku dziennym zgromadzenia miał być wniosek p. Hupki, staroście Nowosieleckiemu chodziło widocznie o to, aby się włościanie nie porozumieli co do przeciwdziałania tym stańczykowskiemu projektom. Tak lud to rozumiał i rozszedł się, głośno narzekając, iż starostwo Krośnieńskie nie jest cesarsko-królewskiem, jeno stańczykowskiem starostwem. Zważywszy, że fakta przytoczone zawierają wszelkie znamiona zbrodni nadużywania władzy urzędowej, że muszą zachwiać u ludności wszelkie zaufanie do bezstronności i prawomocności starostwa, a przez to i władzy rządowej w ogóle. zapytują podpisani Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego:

Czy zechce czem rychlej uczynić, co należy, aby powiat Krośnieński uwolnić od rządów c. k. starosty Nowosieleckiego, tymczasem zaś nakazać mu rychłe wydanie paszportów osobom posiadającym wymogi prawne, oraz nauczyć go ustawy o zgromadzeniach poufnych, za zaproszeniami.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

Interpelujący:
Franciszek Krempa

Ostapczuk, Bojko, Nowakowski, Potoczek, Data, Milan, Bernadzikowki, Wójcik, Kramarczyk, Średniawski, Styła, Szwed, Solewski, Klemensiewicz.

Sekretarz p. Andrzej Potocki czyta:

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 26. marca 1899 roku na wniosek posła Szwe-da, zapadła uchwała następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby polecił c. k. Dyrekcji propinacyjnej ściśle stosować się do przepisów ustawy z dnia 22. kwietnia 1889 w tym kierunku, aby wydzierżawienie dochodów propinacyjnych odbywało się mniejszymi okręgami po jednej, lub kilka mniejszych gmin, — i ażeby o rozpisanej licytacji odnośnie gminy były naleyście powiadomione“.

Zważywszy, że wydzierżawienie dochodów propinacyjnych odbywa się przeważnie z wolnej ręki — i wielkimi okręgami, wskutek czego tylko kapitaliści z tego prawa korzystają, a Kółka rolnicze i mniejsi przemysłowcy, którzyby daleko większy czynsz dzierżawny ofiarowali, nie mają tu dostępu i muszą dopiero od głównych dzierżawców pojedyncze wyszynki poddzierżawiać i za to grubo płacić.

Zważywszy dalej, iż gdyby wydzierżawianie dochodów propinacyjnych odbywało się pojedynczemi gminami, drogą licytacji w c. k. Starostwie, ustałyby nie tylko skargi

o wyzyskiwanie mniej zamożnych, i trunki byłyby tańsze, ale co ważniejsza, dochód propinacyjny znacznie by się powiększył, dlatego podpisani zapytują:

Kiedy i czyli żądaniu ludności i Wysockiego Sejmu stanie się zadosyć? — i czy wydzierżawienie dochodów propinacyjnych pojedynczemi gminami drogą licytacji wprowadzone zostanie?

Lwów dnia 4. kwietnia 1900.

Interpelujący:
Szwed

Kramarczyk, Data, Styła, Wójcik, Średniawski, Milan, Bojko, Krempa, Potoczek, Niebyłowiec, Hamorak, Nowakowski, Warzecha, Winniczuk, Słotwiński.

I n t e r p e l a c y a

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego.

Ostatnimi czasy wzrosła w Galicyi w niebывały sposób liczba kolektujących na budowę i restauracye kościołów. Datki zbierane w ten sposób, idą przedewszystkiem na wynagrodzenie kolektantów, a tylko bardzo mała część idzie na cel kwestowany.

Kolektanci sprawiają liczne kłopoty tak wójtom, jakoteż i samej ludności, która na taki sposób kwesty podnosi tu i ówdzie żale, a cel ten możnaby daleko korzystniej osiągnąć, za pośrednictwem Rad powiatowych, które mogą corocznie wstawiać w budżet kwotę odpowiednią na ten cel szlachetny.

Wobec tego podpisani zapytują Wysocki Rząd?

Czyby nie uważał za stosowne ograniczyć nieco wydawania pozwoleń na podobne cele?

Lwów dnia 4. kwietnia 1900.

Interpelujący:
Jakób Bojko

Wójcik, Krempa, Soleski, Szwed, Potoczek, Bernadzikowski, Hamorak, Styła, Milan, Klemensiewicz, Warzecha, Nowakowski, Winniczuk, Średniawski,

I n t e r p e l a c y a.

do Jaśnie Wielmożnego Pana komisarza rządowego we Lwowie.

Ponieważ zaprowadzenie mundurków szkolnych dla uczniów gimnazyalnych nie przynosi wcale takich skutków, jakich się po nich spodziewano i owszem mundurki dały tylko sposobność bogatszym uczniom do strojenia się i udawania oficerów, skutkiem czego podniosły ich dumę i zarozumiałość, a biedniejszym uczniom utrudniano wstęp do gimnazjów i narażano ich rodziców na bardzo znaczne wydatki uniformowe, wskutek czego często muszą chodzić w starych, wyszarzanych i w zimie cierpieć dokuczliwe zimno, a co do podtrzymania u młodzieży szkolnej moralności, wcale się mundurki szkolne nie przyczyniły, jak to uznało samo Towarzystwo profesorów gimnazyalnych prawie ze wszystkich gimnazjów i ostro przeciw mundurkom szkolnym wystąpiło, dlatego podpisani zapytują Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza, by raczył po porozumieniu się z Radą szkolną krajową orzec, o ile ogólnemu życzeniu zniesienia mundurków w szkołach średnich i jak rychło stanie się zadość?

Lwów dnia 4. kwietnia 1900.

Interpelant:
Data

Niebyłowiec, Średniawski, Szwed, Potoczek, Milan, Bojko Winniczuk, Nowakowski, Styła, Okuniewski, Hamorak, Krempa, Kramarczyk, Stojalowski, Wójcik, Warzecha.

I n t e r p e l a c y a

do JWgo Pana Komisarza rządowego.

Wszystkie zawody urzędnicze w służbie państwowej, a więc urzędnicy państwowi,

wojskowi, nauczyciele, służy, a nawet wiele zawodów robotniczych, mają już zabezpieczenie pensyjne na wypadek starości, nieudolności do pracy itp. tylko rolnicy i rękodzielnicy, chociaż są podstawą państwa i w trudnych stosunkach teraźniejszych, można powiedzieć, że pracują wyłącznie dla państwa na podatki itp., bo dla siebie nie oszczędzić nie mogą, nie mając na wypadek starości ani w razie nieudolności do pracy z innej przyczyny, żadnego zabezpieczenia znikąd.

Gmina i tak uboga, bo zewsząd obciążona, musi ich utrzymywać własnym kosztem. To zaopatrywanie ubogich przynależnych, stało się też dla gmin tak wielkim ciężarem, że go już dalej unieść nie podołają.

Jest to obowiązkiem państwa, tak nakazuje sprawiedliwość, ażeby obywatel, który swe siły i życie państwu oddaje, miał przynajmniej na wypadek nieudolności do pracy prawem zabezpieczone ludzkie utrzymanie do śmierci.

Dotychczas jakoś Rząd o tem nie pomyślał.

Zapytujemy przeto: Czy i kiedy zamierza Rząd przeprowadzić to w drodze właściwej, aby rolnicy i rękodzielnicy mieli również z rodziną zabezpieczony byt na wypadek starości i nieudolności do pracy?

Lwów 4. kwietnia 1900.

Interpelant:

Antoni Styła w. r.

Milan, Dr. Bernadzikowski, Wojcik, Średniawski, Winniczuk, Nowakowski, Bojko, Hamorak, Kramarczyk, Szwed, Data, Żardecki, Potoczek, Warzecha, Niebyłowicz, Krempa.

I n t e r p e l a c y a

do c. k. Komisarza Rządowego.

Przy ustaleniu granicy między Monarchią Austriacką a Cesarstwem Rosyjskiem,

zabudowania i ogrody mieszkańców gminy Zielona, położonej w powiecie husiatyńskim przydzielono do Austrii, orne zaś grunta, położone po drugiej stronie rzeki Zbrucza, wcielone zostały do Rosyi.

Mieszkańcy gminy Zielona w Austrii wykonywali prawo własności gruntów swych, położonych w Rosyi, do r. 1898, odrabiając pańszczyznę lub też wykupując się od tejże.

Obecny dopiero właściciel Zielonej w Rosyi, Pan Pawłowski, zabronił w r. 1898 mieszkańcom gminy Zielona w Austrii użytkowania gruntów swych, dziedziczonych przez nich w Rosyi.

Przy zniesieniu pańszczyzny w Austrii nie indemnizowano gruntów ornych włościan z Zielonej, jako położonych po za obrębem państwa Austriackiego; przy zniesieniu zaś poddaństwa i pańszczyzny w Rosyi, pominięto mieszkańców gminy Zielona, gdyż wówczas byli już nawet obywatelami państwa Austriackiego.

Zważywszy powyższe okoliczności a w szczególności, zważywszy, że kongres wiedeński orzekł, że prawo własności osób pojedynczych przy rozgraniczeniu państw w niczem naruszone nie zostanie, zważywszy dalej, że przy zniesieniu pańszczyzny w Austrii a poddaństwa i pańszczyzny w Rosyi, mieszkańców austriackiej gminy Zielona pominięto, -- zważywszy wreszcie, że wszelkie zabiegi mieszkańców gminy Zielona podjęte samoistnie lub też w drodze dyplomatycznej do żadnego dodatniego rezultatu nie doprowadziły, zapytują niżej podpisani:

Czy znany jest c. k. Rządowi obecny stan powyższej sprawy?

powtórę, w jaki sposób zamierza c. k. Rząd przyjąć w pomoc pokrzywdzonym bez ich winy mieszkańcom gminy Zielona, ażeby egzystencję ich dalszą jako poddanych państwa austriackiego umożliwić.

Lwów 4. kwietnia 1900.

Interpelant:
Gołuchowski w. r.

Hamorak, Kramarczyk, Szwed, Warzecha, Data, Borkowski, Korytowski, Pilat, Abrahamowicz, Czartoryski, Chamiec, Brykczyński, Dworski, Dr. Czaykowski, Kuleczycki, Stecki, Urbański, Jaworski, Wojciech Dziebuszycki, Wł. Kraiński, J. Michałowski, Szeptycki, Rayski, Cieński, E. Torosiewicz, Wine. Kraiński, Horodyski, K. Badeni, Zoll, W. Niezabitowski, Wodziecki, Kostheim, A. Brunicki, Bielański, Osuchowski, Tyszkowski, Niebyłowiec, Winniczuk, Dr. Sawczak, Fruchtmann, Jabłoński, Bednarski, Witośławski, Mandyczewski, Małachowski, St. Niezabitowski, Gniewosz, Starzyński, Stadniński, St. Jędrzejowicz, A. Potocki, Sękowski, A. Skrzyński, Gnoiński, Roman Potocki, Górski, A. Jędrzejowicz, Jakliński, I. Puzyna, Wachnianin, Soleski.

Interpelacya.

do Jaśnie Wielmożnego c. k. Komisarza rządowego.

Ludność używająca III. klasy kolei żelaznej doznaje tak w czasie jazdy jak i na przystankach licznych przykrości. Niewiadomo jednak, czy to z c. k. Dyrekcyi kolejowej, czy też z winy c. k. Ministerstwa kolejowego.

Konduktorzy kolejni z musu napełniają tak dalece wozy III klasy, że podróżni zniewoleni są stać całemi godzinami.

Zdarza się często, że mimo prośb konduktorów i mimo, że wozy znajdują się na stacyi, naczelnicy z nieznanym nam bliżej powodów, wozów dodać nie chcą i podróżnych wręcz maltretują, narażając ich nie tylko na niewygodę, ale w następstwie na rozmaite słabości.

Szczególnie braki te dają się uczuwać w dnie sobotnie i niedzielne, kiedy ruch robotników się wzmacnia, jak niemniej i podczas świąt główniejszych. Podobnie też w czasie branki, oraz gdy urlopnicy i rezer-

wiści jadą do służby wojskowej lub z niej powracają.

C. k. Dyrekcyja nie oblicza się wcale albo bardzo mało z tymi dniami i nie dodaje, ile należy, wozów III klasy.

Traktuje się jadących podróżnych III klasy czasami niżej krytyki. Widziałem np. w ubiegłym roku na stacyi Chyrów, jak wsiadała ludność emigrująca do Ameryki, wozy były już przepełnione i nie można było tych ludzi pomieścić. Konduktor prosił naczelnika o wóz, jednak nie otrzymał, chociaż na stacyi stały próżne. Pakowano więc biedaków jak śledzie w beczce, odgrazając, kto nie wsiądzie, ten pozostanie. W dodatku zalecał mnie szyderyczy głos: A cóż? ponaganiałeś to bydło?

Tak samo było w dniu 4. kwietnia 1899. Naładowano wojsko jadące od Nowego Sącza do Przemyśla do wozów smrodliwych, którymi transportuje się bydło. Widziałem, jak brakowało ławek, a na twarzach rysowało się omdlenie i narzekanie, że nie ma gdzie usiąść i że za ciasno.

Takich porządków w innych krajach trudno znaleźć.

Dalsza krzywda dla podróżujących jest niezrozumiały system, że na przystankach osobowych niema poczekalni. Przykładem może służyć Dąbrówka, Besko. Pomimo tego, że gminy interesowane jak Bukowsko i inne wносиły prośby, załatwienia od dłuższego czasu doczekać się nie mogą. A przecież ludność podróżująca III klasą najwięcej kolei dochodu przynosi i zasługuje na to, ażeby na przystankach miała choć kawałek dachu nad głową.

W interesie przeto podróżującej ludności, zapytują podpisani Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego, czy zechce Wysoki Rząd wpłynąć na odpowiednie władze kolejowe:

1) By w większej mierze zasilały pociągi osobowe wozami III klasy, a przynajmniej uwzględniły zwiększony ruch lu-

dności w dniach z góry oznaczonych i przewidzianych;

2) by na przystankach kolejowych pobudowały na prośby gmin poczekalnie tam, gdzie tego potrzeba wymaga jak najrychlej.

Interpelant:

Milan

Styła, Wójcik, Krempa, Data, Potoczek, Bojko, Bernadzikowski, Średniawski, Kramarczyk, Ostapczuk, Szwed, Warzecha, Nowakowski, Niebyłowiec.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że od kiedy Towarzystwo dla eksploataowania materiałów budowlanych zakupiło lasy Nadworniańskie i Sołotwińskie i od kiedy lasy w górach karpackich przerzedzone zostały, od tego czasu zaczęły Bystrzycy od gór karpackich nagle spadać na doły i często zalewać okolice, leżące nad temi rzekami;

zważywszy, że z tych Bystrzycy wytworzyły się rwiące rzeki, które podczas powodzi coraz bardziej rwią brzegi, zabierają urodzajną ziemię, a natomiast pozostawiają nieurodzajne szutrowiska i przy każdej powodzi żłobią sobie nowe łożyska;

ze względu na nieszczęsne położenie tych wsi, w których Bystrzycy zabraly ziemię urodzajną z ogrodów gospodarskich i cerkiewnych, a nawet zagrażają i wsiom i za niedługi czas musiałyby gminy przedstawiać swoje cerkwie na inne miejsce, mianowicie we wsiach Jamnica, Wołczyńiec, Zagwoźdź, Czerniejów, Podłuże, Perłowiec i innych w powiecie Stanisławowskim;

zważywszy wszystkie te powody, wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm krajowy raczy uchwalić na regulację Bystrzycy w wyżej wymienionych gminach subwencję do wysokości 20.000 koron z funduszu budżetu krajowego na rok 1900.

Lwów dnia 6. kwietnia 1900.

wnioskodawca:

Łazarz Winniczuk w. r.

Krempa, Nowakowski, Styła, Kulczycki, Bojko, Hamorak, Niebyłowiec, Warzecha, Żardecki, Data, Stojałowski, W. Szwed, Wójcik, Kramarczyk, Dr. Bernadzikowski.

W n i o s e k.

Wysoki Sejmie!

Dnia 25. maja 1899 w nocy nawiedził straszny pożar gminę Delejów w powiecie Stanisławowskim i zniszczył 19 gospodarstw. Tę samą gminę nawiedził znowu straszny pożar w nocy z d. 4. na 5. listopada 1899 i zniszczył 11 gospodarstw wiejskich. A ponieważ w tym czasie dał straszny wiatr, przeto nie można było niczego wyratować, tak, iż nie tylko wszystkie budynki, ale też i wszystkie ziemiołody, pasza i narzędzia gospodarskie spaliły się. Stało się to w porze zimowej, że w tej gminie 30 gospodarzy, razem z rodzinami pozostało pod gołym niebem tak, że nie ma gdzie mieszkać, ani w co się odziać, ani czem się pożywić, a mało kto z nich był zaasekurowany, gdyż ta gmina położoną jest o kilkanaście kilometrów od miasta, zatem nie ma żadnego zarobku i biedni pogorzelcy bez żadnej pomocy musieliby zginąć śmiercią głodową. Żeby do tego nie dopuścić, — czynię wniosek:

Wysoki Sejm krajowy raczy łaskawie przychylić się do mego wniosku i uchwalić z funduszu krajowego 2.000 koron dla tych nieszczęśliwych pogorzelców, by przynajmniej z głodu nie poginęli.

We Lwowie dnia 4. kwietnia 1900.

Wnioskodawca:

Łazarz Winniczuk w. r.

Milan, Nowakowski, Dr. Bernadzikowski, Wójcik, F. Kramarczyk, W. Szwed, Bojko, Krempa, Warzecha, Klemensiewicz, Hamorak, Wachnianin, Potoczek, Data, Barwiński, Ochrymowicz.

Interpelacya

do Pana Komisarza rządowego!

Sprzeciwiająca się ustawie interpretacya rozporządzenia ministeryalnego z dnia 5. czerwca 1869 Nr. 24. jakoby gr. k. urzędy parafialne prowadziły metryki na podstawie polecenia władz publicznych państwowych, i jakoby z tego tytułu były obowiązane przyjmować od c. k. władz pisma polskie, a c. k. władze były uprawnione w sprawach metrykalnych pisać po polsku wbrew wyraźnemu postanowieniu §. 5. powołanego rozporządzenia, — powoduje wdzieranie się szowinizmu narodowego nawet do sądów, jak o tem świadczą następujące fakta.

W listopadzie roku zeszłego zażądał pan Aleksander Kozłowski, c. k. adjunkt sądowy w Nowem Siole (w powiecie Zbarażkim), od gr. k. proboszcza w Nowem Siole, ks. Onufrego Zarzyckiego, wyjaśnienia w sprawach metrykalnych. Pismo do księdza ruskiego napisał ten p. adjunkt nie tylko po polsku, ale jeszcze dodał przy końcu „z nadmienieniem, że wyciąg ten wydany być ma w języku polskim“.

Kiedy ks. Zarzycki odpowiedział na to, że żadna ustawa nie zniwala ruskiego księdza do pisania po polsku, zaskążył p. adjunkt Kozłowski ks. Zarzyckiego przed c. k. starostę w Zbarażu, a ten nakazał wskutek tej skargi ks. Zarzykiemu, by na przyszłość w sprawach metrykalnych odpowiadał władzom po polsku.

Na zażalenie, wniesione przez ks. Zarzyckiego do c. k. Prezydium Wyższego Sądu krajowego we Lwowie i do Namiestnictwa, władze te do dnia dzisiejszego nie odpowiedziały, ściągając na siebie

słuszne podejrzenie, że solidaryzują się skrycie z szowinizmem p. adjunkta, gdzie chodzi o poniżenie mowy ruskiej, i to a poniżenie bezprawne.

Ten sam p. adjunkt Kozłowski, widząc takie poparcie ze strony wyższych władz krajowych rządowych i administracyjnych, wystosował do ks. Harasymowicza w Terpiłowie następujące wezwanie:

L. 74/99. Uprasza się Szanowny gr. k. Urząd parafialny w Terpiłowie w sprawie karnej przeciw Hryciowi Motlas o zbrodnię rabunku o spieszne udzielenie wyciągu z ksiąg metrykalnych względem dat urodzenia Hrycia Motlasa, lat 23 liczącego, z Klimkowiec, syna Matwija i Domki Motlasów, z nadmienieniem, że wyciąg ten wydany być ma w języku polskim. C. k. Sąd powiatowy w Nowem Siole oddział II. dnia 18. grudnia 1899 Kozłowski.

Również i na zażalenie tego księdza do Apelacyi we Lwowie nie nadeszła żadna odpowiedź.

Podpisani zapytują:

1) Jakie stanowisko zajmuje c. k. Rząd wobec tych faktów.

2) Co zamierza c. k. Rząd uczynić wobec tego bezprawnego postępowania p. adjunkta sądowego Kozłowskiego?

3) Co zamierza c. k. Rząd w przyszłości uczynić, by położyć tamę szowinizmowi narodowemu, szerzącemu się nawet po sądach?

We Lwowie dnia 6. kwietnia 1900.

Interpelant:

Dr. Okuniewski w. r.

Hamorak, Ochrymowicz, Kulczycki, Barwiński, Nowakowski, Ostapczuk, Niebyłowiec, Winniczuk, Wachnianin, Sawczak, Mandyczewski, Zajączkowski, Karatnicki, Milan, Dr. Bernadzikowski, Bojko, Krempa, Styła.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tych ostatnich wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelację zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu.

Marszałek oznajmia, iż ukonstytuowała się Komisya dla reformy wyborczej. Przewodniczącym wybrano p. Adama Jędrzejowicza, zastępcą przewodniczącego p.

Skałkowskiego, sekretarzami pp. Bernadzikowskiego i Górkę.

Marszałek zamyka posiedzenie, oznaczając następne na dzień 9. kwietnia 1900, godzinę 10 rano, oświadczając, iż porządek dzienny tego posiedzenia zostanie posłom pisemnie doręczonym.

Koniec posiedzenia godzina 2 minut 50 po południu.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Andrzej Potocki

Stanisław Niezabitowski.